

# Nie wiem jak – Łukasz Łykowski & 5 Rano

Ile straconych lat  
Zmarnowanych na sen  
Wspomnień których tak żal  
Pogubionych we mgle  
Wiem, wybrałem to sam  
Diabeł śmiał się do łez  
Zapatrzony w los tych,  
Których zabrał nam wieczny sen  
Ja - aktorem za dnia  
Ja – straceńcem co noc  
Ja – aniołem wśród was  
Brudnym od waszych kłamstw  
Mówią mi: weź się w końcu zmień  
Wybierz światło, a nie cień  
Zostaw sny i zacznij żyć  
A ja nie wiem jak  
Nie wiem jak  
Po co dałeś mi czuć  
Duszę niespokojną co noc  
I tę wiarę, że ja  
Jestem wybrańcem gwiazd  
Ja nie potrafię jak ty  
Móc wybaczać im strach  
Który zasiali mi  
Zanim zostawili jak psa  
Z demonami sprzed lat  
Co dzień muszę się bić  
Wymazując co noc  
To co zrobili mi  
Mówią mi: weź się w końcu zmień  
Wybierz światło, a nie cień  
Zostaw sny i zacznij żyć  
A ja nie wiem jak  
Nie wiem jak  
Mówią mi: weź się w końcu zmień  
Wybierz światło, a nie cień

Zostaw sny i zacznij żyć  
A ja nie wiem jak  
Nie  
Ja nie jestem święty, nie  
Znam swe winy, znam swój grzech  
Mamo, tak przepraszam cię  
Za te wszystkie łzy,  
Za te wszystkie łzy,  
Za te wszystkie noce, gdy  
Tak czekałaś w oknie by  
Móc upewnić się, że ja,  
W końcu umiem żyć  
Umiem żyć



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych